

*Albin Głowacki*

OPIEKA ZWIĄZKU PATRIOTÓW POLSKICH W ZSRR  
NAD INWALIDAMI I STARCAMI (1943—1946)

Problem opieki nad inwalidami polskimi w Związku Radzieckim pojawił się już w momencie, kiedy losy wojny rzuciły ich na terytorium tego kraju i narastał wraz z rozwojem wydarzeń frontowych. W związku z tym wylaniała się też pilna potrzeba prawnego uregulowania ich spraw i zapewnienia im jakichś form pomocy. Stało się to możliwe praktycznie dopiero od czasu nawiązania stosunków polsko-radzieckich (30 VII 1941 r.) i rozbudowy sieci placówek opieki przez Ambasadę RP w ZSRR.

W dziedzinie opieki nad inwalidami ZPP przejął zaniedbaną bazę, która powstała właśnie w okresie istnienia placówek terenowych rządu gen. W. Sikorskiego. Domy inwalidów, zorganizowane podówczas w większych skupiskach obywateli polskich, stanowiły miejsce schronienia dla osób zakwalifikowanych przez komisje lekarskie do kategorii inwalidów. Tam, gdzie nie utworzono polskich domów inwalidów, a gdzie przebywały nieduże grupy potencjalnych ich pensjonariuszy — starano się o umieszczenie ich w radzieckich domach starców i inwalidów.

Największą liczebnie grupę obywateli polskich, którzy znajdowali się w domach inwalidów, stanowili starcy o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy. Znacznie mniejsza liczba rekrutowała się spośród inwalidów pracy i wojny. W niektórych umieszczano małe sieroty<sup>1</sup>.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych ZSRR z rządem gen. Sikorskiego spowodowało zamknięcie niektórych polskich domów inwalidów oraz zaniechanie przez odnośne urzędy wypłaty rent dla polskich

---

<sup>1</sup> Archiwum Akt Nowych, Związek Patriotów Polskich w ZSRR. 1943—1946 (dalej AAN, ZPP), syg. 127, s. 42; syg. 133, s. 40; syg. 170, s. 4; syg. 756, k. 28; syg. 759, s. 49; „Wolna Polska” 1944, nr 22, s. 4; 1945, nr 22, s. 4.

inwalidów. Terenowe władze radzieckie nie chciały następnie uznać prawa ZPP do kontroli i decyzji, m. in. w sprawach polskich inwalidów oraz utrudniały niekiedy egzekwowanie należnych inwalidom ulg i przywilejów<sup>2</sup>.

Wobec tego, że rozwiązywanie problemów inwalidów polskich w ZSRR zawierało się w ramach ustawodawstwa tego kraju — należy pokrótce przypomnieć niektóre jego postanowienia. I tak inwalidów wojny i pracy dzielono tu na trzy grupy. Do pierwszej zaliczano osoby o zupełnej utracie zdolności do pracy, wymagające opieki ze strony innych; drugą — tworzyły także osoby o pełnej utracie zdolności do pracy (zarówno w zawodzie głównym, jak i w każdym innym), ale te, które nie wymagały opieki innych osób. Wreszcie — do trzeciej kwalifikowano osoby niezdolne do systematycznej pracy w swoim zawodzie, w zwykłych dla niego warunkach, które mogły jednak pracować w skróconym wymiarze czasu lub na innych zasadach, uwzględniających ich niepełną sprawność. Prawo do korzystania z domów inwalidów posiadali wyłącznie inwalidzi I i II grupy: samotni, bez rodziny.

Zasiłki i renty przyznawano tym spośród inwalidów, którzy legitymowali się odpowiednim stażem pracy w ZSRR (dotyczyło to inwalidów pracy).

Polityka opiekuńcza władz radzieckich miała na celu doprowadzenie inwalidów do czynnego życia i produktywnej pracy. Znalazło to wyraz m. in. w rozporządzeniach Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 6 V 1942 r. (o zatrudnianiu inwalidów wojennych) oraz z dnia 20 I 1943 r. (o obowiązku szkolenia inwalidów na kursach resortowych)<sup>3</sup>.

W kręgu zainteresowania ZPP pozostawały zarówno problemy inwalidów, umieszczonych w placówkach opiekuńczych, jak i tych, którzy znajdowali się — z różnych przyczyn — poza nimi. Jednakże ze względu na to, że materiał źródłowy zawiera zdecydowanie więcej sygnałów w odniesieniu do tych pierwszych, stąd poświęcimy im główny nurt poniższych rozważań.

Faktyczne zainteresowanie Zarządu Głównego ZPP sprawami polskich inwalidów w ZSRR datuje się od jesieni 1943 r. Do tej pory istniały wprawdzie domy inwalidów, zorganizowane jeszcze z inicjatywy placówek byłej Ambasady rządu Sikorskiego, jednakże Związek nie posiadał nawet ich rejestru, nie mówiąc o bliższych informacjach o ich stanie materialnym i funkcjonowaniu. Nic tedy dziwnego, że

<sup>2</sup> AAN, ZPP, syg. 107, s. 12; syg. 761, k. 126; syg. 89, s. 146; syg. 1951, s. 15.

<sup>3</sup> AAN, ZPP, syg. 89, s. 146; T. C w i k, *Powojenny rozwój zagadnień inwalidzkich*, „Praca i Opieka Społeczna” 1948, R.XXII, z. 2, s. 83—85; Z. L a n c m a ń s k i, *Inwalidzi wojenni w Związku Radzieckim*, „Praca i Opieka Społeczna” 1948, R.XXII, z. 2 s. 105—110.

trudno było podówczas opracować jakieś realne kierunki działań w kwestiach opieki nad inwalidami, nie dokonawszy uprzednio rozpoznania ich sytuacji w terenie. Istotne znaczenie posiadało zwłaszcza uzyskanie danych statystycznych o liczbie inwalidów i domów inwalidów, jak również informacji o ich położeniu. Wobec tego, że sieć terenowych zarządów ZPP dopiero tworzono — korespondencję w powyższych sprawach kierował ZG ZPP na adres republikańskich i obwodowych wydziałów ubezpieczeń społecznych. Część danych zawierały listy, nadsyłane do ZG ZPP przez osoby bezpośrednio zainteresowane. W sumie — do końca marca 1944 r. — Wydział Opieki Społecznej ZG ZPP zdołał zgromadzić materiał o 38 domach inwalidów, w których (z pomocą władz radzieckich) znalazło schronienie 1802 obywateli polskich. Ogółem zaś należało wtedy objąć opieką prawie 10 tys. inwalidów<sup>4</sup>.

Podstawowe zadania instancji ZPP w kwestiach opieki nad polskimi domami inwalidów sprowadzały się do starań o polepszenie warunków ich funkcjonowania oraz wyrażały się w dążeniu do usamodzielnienia pensjonariuszy (umożliwić im wystąpienie z domu inwalidów i zajęcie się produktywną pracą). Zważywszy na to, że domy inwalidów podlegały radzieckim wydziałom ubezpieczeń społecznych, a ich mieszkańcy byli na państwowym utrzymaniu — wymienione kierunki działań ZPP należy uznać za sensowne i realne. Stwierdzenie to stanie się jeszcze bardziej uzasadnione, jeśli zaprezentujemy warunki, w jakich spędzali okres wojny pensjonariusze polskich domów inwalidów w ZSRR.

Zdecydowana większość sprawozdań ZPP pozwala stwierdzić, iż sytuacja niemal wszystkich tych placówek była nadzwyczaj ciężka i wymagała ciągłych działań i pomocy z zewnątrz. Wiele krytycznych uwag wywoływały zwłaszcza warunki mieszkaniowe. Domy inwalidów — poza wyjątkami — zajmowały bowiem pomieszczenia, wymagające remontów i przystosowania do okresu zimowego. Często panowała w nich ciasnota i wręcz anty-sanitarne warunki. Niemal wszędzie odczuwano brak dostatecznej ilości bielizny, odzieży, obuwia, pościeli, a czasem — także opału i inwentarza (łóżka, materace). Wobec słabego zaopatrzenia w artykuły spożywcze — powszechne były narzekania inwalidów na jakość wyżywienia<sup>5</sup>. Stan ten odbijał się ujemnie na samopoczuciu

<sup>4</sup> Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR, Związek Patriotów Polskich w ZSRR (dalej CA KC, ZPP), syg. 216/6, k. 29; syg. 216/47, k. 12; AAN, ZPP, syg. 4, k. 17. Wykaz tych domów nie zachował się.

<sup>5</sup> AAN, ZPP, syg. 55, s. 263; syg. 89, s. 97; syg. 93, s. 42, 61, 90; syg. 94, s. 39; syg. 116, s. 36, 63; syg. 127, s. 42, 83; syg. 131, s. 18, 147; syg. 140, s. 39; syg. 152, s. 120, 250; syg. 695, k. 302; syg. 784, s. 5, 11; syg. 787, s. 19; syg. 818, s. 52;

i zdrowiu inwalidów, doprowadzając nawet do wypadków opuchnięć i wyczerpania (Pawłodar, Kazachska SRR). Przykładowo można podać, iż dzienna norma żywienia dla jednej osoby w domu inwalidów w Suzaku (obecnie w obw. Osz, Kirgiska SRR) uwzględniała w I kwartale 1945 r. zaledwie 400 g chleba, 40 g mąki oraz 10 g tłuszczu<sup>6</sup>. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy była to ogólnie obowiązująca norma, ponieważ np. w domu inwalidów wojennych w Bałakowie (obw. Saratów, RFSRR) wyglądała ona zdecydowanie inaczej. W lipcu 1945 r. w stołowce wydawano tam gorące posiłki trzy razy dziennie według normy: 500 g chleba (dziennie), 150 g sera, 10 szt. jaj, 500 g cukru, 600 g tłuszczu, 1500 g kaszy, 5000 g kartofli, tyleż warzyw, 300 g mąki, 150 g śmietany, 2100 g mięsa — ryb, 2 l mleka (wszystko miesięcznie). Poza tym inwalidzi otrzymywali po 400 g mydła gospodarczego i 200 g tytoniu<sup>7</sup>. Nie zmienia to jednak faktu, że ogółowi polskich inwalidów w ZSRR (i nie tylko im) żyło się w latach II wojny światowej bardzo ciężko<sup>8</sup>.

Należy nadmienić, że na szczeblu centralnym ZPP sprawy inwalidów leżały w gestii sekcji pomocy rodzinom poległych, wojskowych i inwalidom (Wydział Opieki Społecznej) oraz sekcji inwalidztwa i pomocy rodzinom wojskowych (Wydział Wojskowy). Zajmowały się one głównie problemami istniejących domów inwalidów, interweniowały u odpowiednich władz w sprawie umieszczania w nich obywateli polskich oraz w kwestiach materialnego ich zabezpieczenia.

W terenie podobne sekcje (komisje, podkomisje) funkcjonowały w ramach Komisji Opieki Społecznej ZPP (zazwyczaj na szczeblu obwodu i rejonu)<sup>9</sup>.

Podejmowanie przez ZPP interwencji w indywidualnych sprawach inwalidów przynosiło znikomy efekt, dlatego zrodziła się idea wystąpienia z szerszym programem poprawy sytuacji tej grupy wychodźstwa polskiego w Kraju Rad.

Opracowane przez Wydział Opieki Społecznej ZG ZPP propozycje rozwiązań trudnej sytuacji inwalidów znalazły odbicie w memoriale

syg. 1207, s. 5—6; syg. 1235, s. 155—156; syg. 1471, s. 95; syg. 1749, k. 37; syg. 1931, s. 50, 213; syg. 1934, s. 61, „Wolna Polska” 1945, nr 14, s. 4.

<sup>6</sup> AAN, ZPP, syg. 784, s. 78.

<sup>7</sup> AAN, ZPP, syg. 695, k. 302.

<sup>8</sup> Przeczy temu stwierdzeniu bardzo optymistyczny, ale odbiegający od realiów ówczesnej rzeczywistości, artykuł pióra T. Żeglickiego, *Polskie Domy Inwalidów w ZSRR*, „Wolna Polska” 1945, nr 22, s. 4.

<sup>9</sup> AAN, ZPP, syg. 756, k. 79; syg. 778, s. 5; syg. 784, s. 53; syg. 785, s. 23; syg. 788, s. 9; syg. 819, s. 4; syg. 1138, s. 36, 48; syg. 1207, s. 77; syg. 1425, s. 142; syg. 1687, nlb; CA KC, ZPP, syg. 216/10, k. 124.

Prezydium ZG ZPP, skierowanym 18 III 1944 r. do J. Stalina. Zawarto w nim m. in. następujące sugestie:

- przeprowadzić ogólną kontrolę zabezpieczenia inwalidów polskich w ZSRR i podjąć kroki dla poprawy ich położenia;
- powiększyć liczbę pensjonariuszy w istniejących domach inwalidów oraz utworzyć nowe tego typu placówki dla zapewnienia opieki dla całego kontyngentu inwalidów;
- zgrupować inwalidów z małych domów inwalidów oraz z radzieckich instytucji opiekuńczych w większych polskich domach inwalidów;
- inwalidów z rejonów przewidzianych do planowego przesiedlenia (obszary północnej i wschodniej części ZSRR) umieścić w dużych domach inwalidów (dla obywateli polskich) w obw. Saratow, Tambów, Tuła (RFSRR);
- rozszerzyć radzieckie ubezpieczenia społeczne na polskich inwalidów (uznać ich przedwojenną wystugę lat pracy i członkostwo związków zawodowych, w pełni zabezpieczyć inwalidów Armii Polskiej w ZSRR, inwalidów wojny polsko-niemieckiej z 1939 r., walk partyzanckich i w ogóle inwalidów działań II wojny światowej, ofiar hitlerowskich represji oraz inwalidów pracy sprzed i po 1939 r.);
- zapewnić pensjonariuszom domów inwalidów możliwości kształcenia się oraz pracy, jak również uzyskania rent i protez;
- przyjąć zasadę zatrudniania polskiego personelu w polskich instytucjach;
- zorganizować centralny internat dla polskich inwalidów wojennych<sup>10</sup>.

W uchwale RKL ZSRR z 5 IV 1944 r., podjętej w odpowiedzi na złożony przez ZPP memoriał, sankcję prawną uzyskały tylko niektóre spośród wymienionych powyżej wniosków. I tak Ludowy Komisariat Ubezpieczeń Społecznych RFSRR oraz Obwodowe Komitety Wykonawcze Rad w Astrachaniu, Gorkim, Riazaniu, Saratowie, Tambowie, Tule i Woroneżu (RFSRR) zostały zobowiązane do przyjęcia i rozmieszczenia inwalidów, planowo przesiedlanych na prośbę ZPP (wspólnie z innymi obywatelami polskimi) z północnych i wschodnich obszarów ZSRR. Inwalidów tych zdecydowano skierować do uszańskiego domu inwalidów (wówczas w óbw. Woroneż), organizowanego tam na bazie internatu byłej szkoły zawodowej oraz do bałakowskiego internatu w rej. znamienskim (ówb. Tambów). Poza tymi dwoma placówkami — polskich inwalidów miały przyjąć także inne, istniejące wówczas w wymienionych obwodach.

<sup>10</sup> AAN, ZPP, syg. 13, k. 40, 49, 51; CA KC, ZPP, syg. 216/6, k. 73; syg. 216/47, k. 13, 15—17.

W celu przeprowadzenia akcji przesiedleńczej (inwalidów) Ludowy Komisariat Ubezpieczeń Społecznych RFSRR winien oddelegować swych przedstawicieli zarówno do miejsc wysiedlenia, jak i wsiedlenia. Z kolei na ten resort oraz na także z republik Kazachskiej, Kirgiskiej i Uzbekkiej nałożono obowiązek skontrolowania — w terminie miesiąca — pracy podległych im polskich domów inwalidów i podjęcia kroków w celu poprawy ich funkcjonowania (m. in. nieprzerwane zabezpieczenie w żywność i opał)<sup>11</sup>.

W sumie więc decyzje te uwzględniały zaledwie tylko część postulatów wysuniętych przez ZPP. Należy jednakże dodać, że sprawy zaopatrzenia inwalidów zostały pozytywnie załatwione w toku bezpośrednich rozmów przedstawicieli WOS ZG ZPP z pracownikami Ludowego Komisariatu Ubezpieczeń Społecznych RFSRR (marzec 1944 r.)<sup>12</sup>. Pomysłowy obrót przybrały również starania o zorganizowanie polskiego domu inwalidów wojennych.

W trosce o aktywny udział strony polskiej w realizacji uchwały RKL ZSRR z 5 IV 1944 r. WOS ZG ZPP wysłał w teren (kwiecień—maj 1944 r.) szereg instrukcji i poleceń. Dotyczyły one m. in. spraw inwalidzkich. I tak w związku z przewidywaną inspekcją domów inwalidów, w których znajdowali się obywatele polscy — zobligowano Zarządy Obwodowe ZPP, by porozumiały się z Obwodowymi Wydziałami Ubezpieczeń Społecznych i wspólnie z nimi wzięły udział w przeprowadzanej akcji. Sugerowano, by w jej toku zwrócić szczególną uwagę na następujące sprawy:

- urządzenie pomieszczeń i warunki życia inwalidów;
- organizację gospodarstwa pomocniczego;
- kiedy i w jakich rozmiarach udzielona została inwalidom pomoc materialna przez Komisje Opieki Społecznej oraz z puli rządu radzieckiego.

W każdym domu inwalidów zalecono wyłonić 3—5-osobową Komisję Opieki Społecznej. Dokładne sprawozdanie z inspekcji należało niezwłocznie przesać do WOS ZG ZPP<sup>13</sup>.

Inna instrukcja ZG ZPP zobowiązywała zarządy terenowe do podejmowania starań u miejscowych władz radzieckich o otwarcie m. in. domów inwalidów, poprawę sytuacji w już istniejących i ich rozszerzanie (na podstawie rozporządzenia RKL ZSRR nr 1716 rs z 26 I 1943 r.) oraz do interwencji w sprawach zaopatrzenia inwalidów, pozbawionych środków do życia<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> CA KC, ZPP, syg. 216/24, k. 15, 16.

<sup>12</sup> CA KC, ZPP, syg. 216/47, k. 13; syg. 216/9, k. 26.

<sup>13</sup> AAN, ZPP, syg. 753, k. 14, 15; syg. 957, nlb.

<sup>14</sup> AAN, ZPP, syg. 753, k. 23—24; syg. 756, k. 33.

Co więc czyniły w praktyce terenowe ogniwa ZPP, by polepszyć warunki bytowe pensjonariuszy domów inwalidów? Wypada zacząć od stwierdzenia, że podjęcie jakichkolwiek przedsięwzięć z ich strony wymagało przede wszystkim uzyskania wiarygodnych informacji o rzeczywistym położeniu i potrzebach polskich inwalidów. Urzędowe polsko-radzieckie inspekcje domów inwalidów miały miejsce na wiosnę 1944 r. Ich celem było wykonanie odnośnych decyzji RKL ZSRR. Pozwoliły one na ujawnienie szeregu niedomagań i uchybień oraz przyniosły pewne zmiany organizacyjne (likwidacja i łączenie placówek) i personalne — w wizytowanych domach. Dało to w sumie pewną poprawę ich funkcjonowania<sup>15</sup>. W praktyce bardziej istotną rolę odegrały stałe wzajemne kontakty pomiędzy domami inwalidów i właściwymi ogniwami ZPP. Ich wyrazem były przyjazdy członków władz ZPP do domów inwalidów, obejmowanie patronatu nad nimi przez Komisje Opieki Społecznej oraz udział dyrektorów tych domów w zebraniach instancji ZPP<sup>16</sup>. Ciekawy model tego rodzaju kontaktów wypracowany został — i funkcjonował — w Czimbaju (Karałpacka ASRR, Uzbecka SRR), gdzie specjalny delegat zarządu ZPP stale (codziennie) kontrolował życie polskiego domu inwalidów. Interesowała go tam np. zarówno jakość wyżywienia, zaopatrzenie w odzież, prasę, jak i czystość sal oraz stan zdrowia chorych. W sytuacjach konfliktowych starał się odgrywać rolę mediatora. Po stwierdzeniu poważniejszych niedomogów w zaopatrzeniu w żywność i odzież — zarząd ZPP energicznie interweniował w Ludowym Komisariacie Ubezpieczeń Społecznych w Nukusie, z którym był w kontakcie<sup>17</sup>.

Bezpośrednie zainteresowanie ZPP wewnętrznymi problemami polskich domów inwalidów przyczyniało się także do ujawnienia szeregu nadużyć i zaniedbań, których sprawcą był kierowniczy personel tych placówek. Wobec tego, że ów personel był przeważnie radziecki — ZPP podjął starania (także ze względów politycznych i moralnych) o przekazanie polskich domów inwalidów w ręce polskiej administracji. Należy jednak zastrzec, że zmiana kadry nie stanowiła jeszcze gwarancji całkowicie uczciwego gospodarowania przez nią powierzonym majątkiem (znane były bowiem przykłady zdemoralizowanych obywateli polskich na kierowniczych funkcjach, m. in. właśnie w domach inwalidów). Dodajmy, iż w omawianej sytuacji droga od pomysłu do praktyki bywała nieraz trudna i długa. ZPP nie posiadał bowiem mocy wykonawczej dla zrealizowania swych propozycji zmian

<sup>15</sup> Patrz AAN, ZPP, syg. 140, s. 39; syg. 784, s. 52.

<sup>16</sup> AAN, ZPP, syg. 93, s. 90; syg. 94, s. 39; syg. 115, s. 9; syg. 116, s. 92; syg. 144, s. 42; syg. 784, s. 11; syg. 864, k. 11; syg. 1749, k. 35.

<sup>17</sup> AAN, ZPP, syg. 114, s. 1—2.

personalnych. Sprawy te leżały w gestii radzieckich władz partyjnych i administracyjnych. Występując w roli wnioskodawcy i mając przy tym świadomość znaczenia sugerowanych zmian dla poprawy funkcjonowania polskich domów inwalidów — zarządy ZPP wytrwale i z determinacją przedstawiały rzeczowe stanowisko w sprawie kandydatów obywateli polskich na kierownicze funkcje w tych placówkach. Zabiegi te kończyły się wielokrotnie pomyślnie. Niekiedy dyrektorem domu inwalidów zostawał nawet jego polski pensjonariusz<sup>18</sup>.

Zmiany personalne, choć czasem bardzo istotne, w skali ogólnej odgrywały jednak rolę drugorzędną. W okresie powszechnych trudności w zaopatrzeniu ważniejsze wydaje się to, jaki był konkretny udział ZPP w poprawie ciężkiej sytuacji materialnej domów inwalidów.

Wobec tego, że Związek dysponował ograniczonymi możliwościami pomocy, rzutowało to również na rozmiary wsparcia, które otrzymywały od niego polskie placówki opiekuńcze. Domy inwalidów należały do tych instytucji, które korzystały z przywileju pierwszeństwa przy rozdziale darów zagranicznych, nadesłanych dla wychodźstwa polskiego w ZSRR. I choć nie można stwierdzić, że to źródło pomocy w zupełności zaspokoiło ich potrzeby, to przyznać trzeba, że czasowo znacznie złagodziło odczuwane przez nie niedobory żywności, odzieży i obuwia<sup>19</sup>.

Sporą — choć o charakterze doraźnym — pomoc otrzymali mieszkańcy polskich domów inwalidów na mocy uchwały RKL ZSRR z 5 IV 1944 r. Ponieważ brakuje dokładnych danych o jej globalnych rozmiarach — podajemy, iż ogółem w okresie od lipca 1943 r. do lutego 1945 r. polskie domy inwalidów uzyskały od władz radzieckich m. in. 20 835 kg artykułów żywnościowych, 913 kg mydła oraz ponad 3 tys. szt. palt, ubrań i innych artykułów przemysłowych<sup>20</sup>. Niewielką pomoc radziecką (odzież, bielizna, obuwie, pościel, żywność) otrzymywali dodatkowo polscy inwalidzi także później, przy czym była ona sporadyczna i wywołana przez działania interwencyjne zarządów ZPP<sup>21</sup>. Skoro mowa o interwencjach — dodajmy, że ich treścią były po-

<sup>18</sup> AAN, ZPP, syg. 93, s. 15—17, 24; syg. 94, s. 39; syg. 115, s. 9; syg. 116, s. 35, 51, 74, 75, 97; syg. 127, s. 83; syg. 140, s. 9, 23, 47; syg. 144, s. 42; syg. 784, s. 52; syg. 1018, s. 59; syg. 1041, s. 71; syg. 1207, s. 6; syg. 1749, k. 10, 34, 36; syg. 1884, s. 8; syg. 1951, s. 15.

<sup>19</sup> AAN, ZPP, syg. 40, s. 31; syg. 93, s. 24; syg. 116, s. 75; syg. 131, s. 19; syg. 760, k. 313; syg. 784, s. 5; syg. 844, s. 67; syg. 874, s. 36; syg. 1018, s. 59; syg. 1732, *Protokół nr 6*, nlb.

<sup>20</sup> „Wolna Polska” 1945, nr 21, s. 2.

<sup>21</sup> AAN, ZPP, syg. 93, s. 24; syg. 94, s. 39; syg. 115, s. 10; syg. 116, s. 75; syg. 144, s. 42; syg. 174, s. 120; syg. 695, k. 302; syg. 769, s. 13; syg. 784, s. 5, 81, syg. 1749, k. 10, 37.



nadto kwestie zaopatrzenia w renty, protezy, jak również szeroko pojęta problematyka warunków życia w domach inwalidów<sup>22</sup>.

Niektóre ośrodki polskie (Dżalał-Abad, Kirgiska SRR; Karszy, Uzbecka SRR; Leninabad, Tadżycka SRR) wspierały funkcjonowanie domów inwalidów poprzez (w miarę systematyczne) przyznawanie im dotacji finansowych. Środki na ten cel uzyskiwano z imprez dochodowych, z kasy wzajemnej pomocy (w Dżalał-Abad 10—20% wpływów miesięcznych) i z funduszy organizacyjnych. Chociaż trudno jest ustalić, jakie sumy w ramach tej pomocy przeznaczono ogółem dla domów inwalidów, trzeba stwierdzić, iż były one niewystarczające. Przykładowo podajmy, że kwota 4800 rubli — przekazana w listopadzie 1944 r. przez Zarząd Obwodowy ZPP w Leninabadzie dla miejscowego domu inwalidów — okazała się za mała nawet na pokrycie bieżących potrzeb jego pensjonariuszy. Podobnie było tu z kolejnymi „ratami” od ZPP<sup>23</sup>.

Wobec dość powszechnych narzekań na jakość i ilość posiłków w domach inwalidów, zarządy ZPP i Komisje Opieki Społecznej podejmowały kroki, zmierzające do polepszenia wyżywienia w tych instytucjach. Biorąc pod uwagę fakt, że przyszło im czynić to w okresie wojennym — trzeba podkreślić, iż wzięły na siebie zadanie dość trudne. Rozwiązywały je w taki sposób, jaki był możliwy w danych warunkach. Stąd stosunkowo najczęściej stosowaną formą poprawy zaopatrzenia polskich placówek opiekuńczych (ponad wojenną normę) stało się prowadzenie przez nie własnych gospodarstw pomocniczych. Na gruncie radzieckim pomysł ten był już sprawdzony i powszechnie stosowany. W tej sytuacji działania ZPP (od wiosny 1944 r.) sprowadzały się do roli czynnika inicjatywnego, organizującego i popularyzującego prowadzenie gospodarstw rolnych i indywidualnych ogrodów. W związku z tym WOS ZG ZPP wysłał pisma okólne do instancji terenowych, obligując je do tworzenia tego rodzaju gospodarstw przy polskich instytucjach. Ziemię, wydzieloną przez władze radzieckie dla domów inwalidów, przeznaczano zazwyczaj pod uprawę ziemniaków, kukurydzy i warzyw. Zebrane plony służyły następnie dla wzbogacenia i urozmaicenia posiłków, przygotowywanych dla pensjonariuszy domów inwalidów<sup>24</sup>. Z różnych powodów nie wszędzie istniały jednak gospo-

<sup>22</sup> AAN, ZPP, syg. 753, k. 24; syg. 957, nlb.

<sup>23</sup> AAN, ZPP, syg. 88, s. 68; syg. 116, s. 64, 75; syg. 140, s. 31, 39, 47; syg. 784, s. 1, 5, 11, 78; syg. 1749, s. 35, 37; syg. 1893, s. 40.

<sup>24</sup> AAN, ZPP, syg. 93, s. 41; syg. 94, s. 150; syg. 114, s. 1—2; syg. 116, s. 75; syg. 127, s. 83; syg. 140, s. 31; syg. 756, k. 29; syg. 784, s. 79; syg. 957, nlb; syg. 1471, s. 95; syg. 1749, k. 37; syg. 1855, s. 4; syg. 1885, s. 4; syg. 1931, s. 213; syg. 1934, s. 64; syg. 1952, s. 74, 76.

darstwa pomocnicze. Pomoc ZPP dla domów inwalidów wyrażała się wówczas m. in. w postaci interwencji u właściwych władz radzieckich w sprawie regularnego i odpowiedniego ich zaopatrzenia oraz w organizacji dodatkowego dożywiania inwalidów. Ta ostatnia forma polegała zazwyczaj na codziennym wydawaniu im posiłków (czasem bezpłatnie) w polskich stołówkach (jeśli takie były)<sup>25</sup>.

Niekiedy zarządy ZPP przydzielały dla domów inwalidów część plonów ze swych działek, przeznaczały dla nich artykuły żywnościowe z paczek zagranicznych, wpłacały na ręce dyrekcji tych domów pewne sumy pieniędzy (z przeznaczeniem na zakup mleka i masła dla najsłabszych inwalidów) oraz — w efekcie interwencji u władz radzieckich — uzyskiwały dla nich doraźną pomoc materialną (zboże, mięso)<sup>26</sup>. Ponadto — zależnie od lokalnych możliwości — wsparcie ZPP dla domów inwalidów przybierało także inne formy. W Osz (Kirgiska SRR) wystarano się np. o przydział węgla oraz zorganizowano akcję zbiórki odzieży dla inwalidów. Natomiast w Leninabadzie (Tadżycka SRR) miejscowa spółdzielnia polska „Praca Polska” wydzieliła materiał i uszyła bieliznę oraz dokonała naprawy obuwia mieszkańców domu inwalidów<sup>27</sup>. Niektóre spośród tych domów znajdowały się pod specjalnym nadzorem sanitarno-medycznym, zorganizowanym z inspiracji ZPP (Leninabad, Osz, Suzak, Bobrowka, Turkiestan)<sup>28</sup>.

Nader ważnym kierunkiem działania ZPP, dzięki któremu poprawiła się sytuacja materialna poszczególnych pensjonariuszy domów inwalidów, było stwarzanie im realnych możliwości podjęcia pracy zarobkowej. Dotyczyło to oczywiście tych osób, którym stan zdrowia oraz kwalifikacje pozwalały na to. Stąd proponowano inwalidom lżejsze rodzaje pracy. Na przykład w Dżałal-Abad zorganizowano dla nich (kobiet) ręczne przędzenie wełny (chałupnictwo). W Leninabadzie część inwalidów zatrudniono w bezpośrednim sąsiedztwie domu inwalidów — w wielobranżowej spółdzielni „Praca Polska”, zaś innych zaangażowało radzieckie przedsiębiorstwo przy produkcji zapalek. Wielu inwalidów zajmowało się pracą w gospodarstwach pomocniczych, warsztatach ZPP, pełniło też obowiązki strażaków, księgowych, ślusarzy, sprzętaczek itp. Zazwyczaj należeli do sumiennych pracowników i otrzy-

<sup>25</sup> AAN, ZPP, syg. 93, s. 42; syg. 94, s. 148, 153; syg. 144, s. 42; syg. 115, s. 10; syg. 784, s. 5, 11, 78; syg. 807, s. 6; syg. 1587, k. 4; syg. 1749, k. 10; syg. 1784, s. 74; syg. 1885, s. 438—439.

<sup>26</sup> AAN, ZPP, syg. 116, s. 75; syg. 158, s. 2; syg. 784, s. 5, 11, 78; syg. 817, s. 7; syg. 1500, s. 30; syg. 1749, k. 36, 37.

<sup>27</sup> AAN, ZPP, syg. 140, s. 47; syg. 152, s. 253; syg. 807, s. 23; syg. 817, s. 10; syg. 1931, s. 52, 213.

<sup>28</sup> AAN, ZPP, syg. 140, s. 39; syg. 174, s. 120; syg. 874, s. 36; syg. 1235, s. 156; syg. 1885, s. 439; syg. 1931, s. 50.

mywali za to nawet premie<sup>29</sup>. Można to zilustrować przykładem niewidomej E. Starewicz z Buchary (Uzbecka SRR), która wykonywała w spółdzielni inwalidów po 200% normy<sup>30</sup>. W Osz i Dżałal-Abad (Kirgiska SRR) dzięki moralnej i materialnej pomocy ZPP część mieszkańców domów inwalidów — po wyzdrowieniu i nabraniu sił — opuściła te placówki, usamodzielniała się i podjęła pracę zarobkową<sup>31</sup>.

Warto nadmienić, że w obw. Wołogda (RFSRR) w 1945 r. stosowano wobec inwalidów polskich, którzy mogli pracować, a uchylali się od tego, kary w postaci zmniejszenia wydawanych im racji chlebowych (zamiast 400 g — 150 g dziennie)<sup>32</sup>.

Należy też wspomnieć, iż placówki ZPP organizowały na terenie domów inwalidów działalność kulturalno-oświatową i polityczną oraz pobudzały pensjonariuszy tych instytucji do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym ogółu wychodźstwa polskiego w ZSRR<sup>33</sup>.

Domy inwalidów podlegały radzieckim wydziałom ubezpieczeń społecznych. Z nimi więc zarządy ZPP załatwiała skierowania dla zainteresowanych osób. Ponadto strona polska pokrywała niekiedy koszty podróży inwalidów do wyznaczonego domu oraz pomagała im materialnie w urządzeniu się na nowym miejscu pobytu<sup>34</sup>.

W praktyce sieć polskich domów inwalidów była zbyt mała, by mogła objąć wszystkich, którzy winni się w nich znaleźć. Niedobory ilościowe starano się więc łagodzić poprzez umieszczanie inwalidów w placówkach radzieckich oraz w drodze rozszerzania już istniejących polskich domów. To ostatnie napotykało jednak na poważne trudności z powodu braku odpowiednich lokali, a niekiedy także wskutek oporu i niechęci władz. Dochodziło więc do tego, że w sytuacjach przymusowych polskie domy inwalidów były przepelnione i tym samym jeszcze bardziej pogarszały się warunki bytowe ich mieszkańców<sup>35</sup>. Nic więc dziwnego, że do rangi dużego osiągnięcia urasta fakt, iż ZPP zdołał otworzyć dom dla polskich inwalidów wojennych. Odpowied-

<sup>29</sup> AAN, ZPP, syg. 93, s. 90; syg. 131, s. 18; syg. 140, s. 30, 31, 39, 47; syg. 174, s. 120; syg. 784, s. 97; syg. 799, s. 9, 13; syg. 861, s. 62—65; syg. 874, s. 36; syg. 1885, s. 439; syg. 1951, s. 11; syg. 2006, nlb; „Wolna Polska” 1944, nr 26, s. 4.

<sup>30</sup> AAN, ZPP, syg. 66, s. 8; syg. 140, s. 47.

<sup>31</sup> AAN, ZPP, syg. 152, s. 114; syg. 759, s. 35; syg. 784, s. 4—5; syg. 817, s. 13; „Wolna Polska” 1945, nr 33, s. 4.

<sup>32</sup> AAN, ZPP, syg. 1235, s. 156.

<sup>33</sup> AAN, ZPP, syg. 116, s. 36; syg. 140, s. 39, 47; syg. 1018, k. 59.

<sup>34</sup> AAN, ZPP, syg. 77, s. 25; syg. 89, s. 4; syg. 102, s. 28, 34; syg. 116, s. 84; syg. 125, s. 71, 80; syg. 170, s. 33; syg. 695, s. 356; syg. 788, s. 3; syg. 836, s. 2; syg. 1042, s. 75; syg. 1471, s. 95.

<sup>35</sup> AAN, ZPP, syg. 4, k. 19; syg. 55, s. 265; syg. 127, s. 83; syg. 140, s. 9, 31, 39; syg. 158, s. 2; syg. 1471, s. 95; syg. 1951, s. 11.

nie uchwały w tej sprawie przyjęło Prezydium (25 II 1944 r.) i Plenum ZG ZPP (13 IV 1944 r.)<sup>36</sup>. Wystąpienie z inicjatywą zorganizowania centralnego internatu dla polskich inwalidów wojennych miało na celu zapewnienie tej grupie znośnych warunków egzystencji oraz skupienie ich w jednym ośrodku. Chodziło nie tylko o niezabezpieczonych dotąd inwalidów, ale i o tych, którzy przebywali w radzieckich domach inwalidów.

ZG ZPP sugerował utworzenie placówki obliczonej początkowo na 300—500 osób, z możliwością rozszerzenia jej następnie do 1000 osób. Pierwotnie jej siedzibą miał być Woroneż (RFSRR). Ostatecznie Ludowy Komisariat Ubezpieczeń Społecznych RFSRR wydzielił jeden z internatów dla inwalidów wojennych w obw. Saratow (RFSRR) — w Bałakowie nad Wołgą przy ul. Moskiewskiej 31<sup>37</sup>.

W kwietniu i maju 1944 r. Wydział Wojskowy ZG ZPP wspólnie z Wydziałem Opieki Społecznej zobligowały terenowe zarządy ZPP do przeprowadzenia w tej sprawie akcji informacyjnej, rejestracji inwalidów i zebrania danych o ewentualnych kandydatach do internatu. O prawo skierowania do niego mogli ubiegać się obywatele polscy — inwalidzi wojskowi I i II grupy, którzy utracili zdrowie będąc żołnierzami Armii Polskiej w ZSRR, Armii Czerwonej oraz Armii Polskiej we wrześniu 1939 r. — i aktualnie nie mogli pracować lub nie posiadali rodzin i należytej opieki.

Inwalidzi, zainteresowani umieszczeniem ich w internacie, winni zgłosić się do miejscowego Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z prośbą o uzyskanie dla nich skierowania z Saratowa wraz z dokumentami, stwierdzającymi m. in. grupę inwalidztwa. Osoby zamieszkujące poza granicami RFSRR załatwiał te sprawy poprzez Wydział Wojskowy ZG ZPP<sup>38</sup>.

W dostępnym materiale źródłowym znajduje się niewiele informacji na temat tego domu. Wiadomo, że był dość dobrze wyposażony w sprzęt, meble odzież i obuwie. Jego pensjonariusze korzystali na miejscu ze stołówki (trzy posiłki dziennie), a normy wyżywienia były tu zdecydowanie wyższe niż w innych polskich domach inwalidów. Poza tym jego mieszkańcy otrzymywali sporadycznie dodatkową pomoc żywnościową. W połowie 1945 r. przebywało tu jeszcze 12 osób<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> CA KC, ZPP, syg. 216/9, k. 6; AAN, ZPP, syg. 4, k. 19.

<sup>37</sup> AAN, ZPP, syg. 13, k. 40; syg. 599, s. 3; syg. 600, s. 24; CA KC, ZPP, syg. 216/30, k. 4; syg. 216/47, k. 12, 17; „Wolna Polska” 1944, nr 22, s. 4.

<sup>38</sup> AAN, ZPP, syg. 600, s. 23—24; syg. 753, k. 11, 13; syg. 756, k. 29, 43; syg. 886, k. 17; syg. 1207, s. 31; CA KC, ZPP, syg. 216/9, k. 48; syg. 216/47, k. 12; „Wolna Polska” 1944, nr 22, s. 4.

<sup>39</sup> AAN, ZPP, syg. 695, k. 302—303.

Utworzenie tego domu jest istotne także i z tego względu, że w efekcie inspekcji, przeprowadzonych w 1944 r. przez przedstawicieli ZPP i władz radzieckich, niektóre zaniedbane domy inwalidów zostały zlikwidowane (m. in. w Stalinabadzie, Tadżycka SRR i w Lenin-Dżoł, Kirgiska SRR), a ich pensjonariuszy przeniesiono do innych, lepiej pracujących<sup>40</sup>.

Zmiany w rozmieszczeniu polskich domów inwalidów nastąpiły ponadto w rezultacie akcji przesiedleńczej, dokonanej w lecie i jesieni 1944 r. Wydział Opieki Społecznej ZG ZPP przygotował przed jej rozpoczęciem spis domów, podlegających ewakuacji oraz wykaz osób z obszarów wysiedlenia, które powinny być umieszczone w tego typu placówkach (w I turze akcji — ponad 1000 osób). Na nowych terenach rozmieszczenia przygotowano dla nich kilka domów inwalidów oraz miejsca w domach radzieckich<sup>41</sup>. Wobec braku bliższych informacji źródłowych — trudno jest jednak przedstawić dziś przebieg i efekty tej akcji. Zresztą w ogóle także ustalenie dokładnej liczby polskich domów inwalidów oraz szczegółowego wykazu tych placówek nastęrcza sporo trudności. Ich zasadniczą przyczyną są luki w materiale źródłowym. Wiadomo np., że w końcu 1943 r. w I połowie 1944 r. zarówno ZPP, jak i władze radzieckie przeprowadziły akcję zbierania danych o polskich placówkach opiekuńczych, w tym o domach inwalidów<sup>42</sup>. Rezultaty tych przedsięwzięć nie znajdują jednak bliższego odzwierciedlenia w dostępnych źródłach. Można wszakże na ich podstawie stwierdzić, że polscy inwalidzi wojenni i inwalidzi pracy byli umieszczeni w 26—39 polskich placówkach. Dały one w sumie schronienie 1221—1802 osobom. Liczba ta wzrasta nieco, gdy uwzględni się tych, którzy przebywali w radzieckich domach inwalidów (dokładne określenie ich liczby jest bardzo trudne)<sup>43</sup>. Jeśli przyjąć, że ogółem w głębi terytorium ZSRR znalazło się ok. 15 tys. polskich inwalidów —

<sup>40</sup> AAN, ZPP, syg. 140, s. 39; syg. 756, k. 28; syg. 784, s. 52; syg. 1884, s. 316 (W 1945 r. został zlikwidowany dom inwalidów w Naukant, obw. Osz); syg. 1931, s. 213.

<sup>41</sup> AAN, ZPP, syg. 13, k. 53; syg. 68, s. 50; syg. 77, s. 52; syg. 114, s. 3, 16—17; syg. 170, s. 20, 33; syg. 695, k. 307, 308; syg. 756, k. 29; syg. 761, k. 14, 59—60, 87, 104, 106, 109, 111, 140, 164; syg. 1150, s. 21; syg. 1207, s. 149; syg. 1266, s. 78; CA KC, ZPP, syg. 216/47, k. 16.

<sup>42</sup> AAN, ZPP, syg. 753, k. 15, 25; syg. 761, k. 337; syg. 886, k. 17; CA KC, ZPP, syg. 216/47, k. 12, 16, 17.

<sup>43</sup> AAN, ZPP, syg. 152, s. 147; syg. 695, k. 305—306; syg. 716, s. 222; syg. 733, s. 2; syg. 740, k. 3; syg. 754, k. 41; syg. 756, k. 15; syg. 759, nlb; syg. 761, k. 4; CA KC, ZPP, syg. 216/6, k. 73; syg. 216/8, k. 3; syg. 216/10, k. 50; syg. 216/47, k. 12; „Wolna Polska” 1945, nr 22, s. 4; 1946, nr 21—22, s. 6. Wiarygodnej informacji nie dają także mało precyzyjnie wypełnione kwestionariusze statystyczne z poszczególnych Zarządów Obwodowych ZPP, AAN, ZPP, syg. 32—53, rubr. 86—88,

widać, że tylko niewielka część spośród nich znalazła instytucjonalną opiekę, choć ambicją ZPP było rozciągnięcie jej na wszystkich<sup>44</sup>.

Wykaz polskich domów inwalidów oraz oddziałów polskich w domach radzieckich zawiera aneks. Wynika z niego, że najwięcej tych placówek znajdowało się w RFSRR, Kirgiskiej SRR, Uzbeckiej SRR i Kazachskiej SRR.

Odrębny krąg zagadnień wiąże się z problematyką opieki ZPP nad inwalidami, pozostającymi poza placówkami zamkniętymi. Fakt dostrzegania przez organizację ich trudnej sytuacji i różnorodnych potrzeb znalazł odbicie w zakwalifikowaniu ich do kategorii obywateli polskich, którzy korzystali z pomocy w pierwszej kolejności. W praktyce dotyczyło to nie tylko rozdziału darów zagranicznych, ale także innych form wsparcia materialnego. Stosunkowo często wyrażało się ono w przyznawaniu zapomóg pieniężnych oraz w zapewnieniu bardziej lub mniej systematycznej, szeroko rozumianej pomocy żywnościowej. W ramach tej ostatniej ułatwiano inwalidom zdobycie abonamentu stołkowego (czasem bezpłatnie), organizowano dożywianie ich przez poszczególnych obywateli polskich, przydzielano paczki zagraniczne, artykuły spożywcze oraz ogródki działkowe. Niekiedy otrzymywali pomoc odzieżową, obuwie i papierosy. Zdarzało się, że załatwiano dla nich przydziały opału i nafty, umożliwiano znalezienie lub zmianę pracy oraz nabycie protez, lekarstw, czy też zdobycie wykształcenia i kwalifikacji zawodowych (w Taszkencie — Uzbecka SRR byli oni studentami). Sporadycznie udawało się kierować potrzebujących (głównie dzięki Wydziałowi Opieki Społecznej ZG ZPP) na leczenie sanatoryjne. W wielu przypadkach — dzięki interwencji zarządów ZPP — umieszczano inwalidów w domach inwalidów<sup>45</sup>.

Podczas akcji repatriacyjnej ZPP zaopatrzył inwalidów w żywność, a czasem również w bieliznę i odzież<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> AAN, ZPP, syg. 13, k. 44; syg. 32—53, rubr. 20. Niekiedy spotyka się liczbę 10 tys. polskich inwalidów (marzec 1944 r.). CA KC, ZPP, syg. 216/47, k. 12; AAN, ZPP, syg. 756, k. 15.

<sup>45</sup> AAN, ZPP, syg. 66, s. 11; syg. 77, s. 25, 62; syg. 82, s. 26; syg. 97, s. 53; syg. 106, s. 33; syg. 118, s. 61; syg. 151, s. 67; syg. 158, s. 2; syg. 161, s. 122; syg. 165, s. 67; syg. 599, s. 13—14; syg. 695, k. 174, 176, 269; syg. 753, k. 4; syg. 756, k. 15, 16, 124; syg. 760, k. 99, 423; syg. 769, s. 14; syg. 771, s. 6; syg. 777, nlb; syg. 781, s. 6; syg. 784, s. 84; syg. 796, s. 1, 6; syg. 806, s. 12; syg. 808, s. 3; syg. 835, s. 4; syg. 842, s. 11; syg. 844, s. 69; syg. 956, s. 197; syg. 973, nlb; syg. 1094, s. 1; syg. 1150, s. 59, syg. 1442, k. 10—12, syg. 1644, s. 143, 198; syg. 1645, s. 39; syg. 1732, *Protokół nr 4 z 19 XII 1943 r.*, nlb; syg. 1829, k. 28; CA KC, ZPP, syg. 216/8, k. 3; syg. 216/10, k. 51, 76, 147, 148, 151; syg. 216/11, k. 16; syg. 216/34, k. 6; „Wolna Polska” 1944, nr 17, s. 4.

<sup>46</sup> AAN, ZPP, syg. 152, s. 16—17; syg. 696, k. 87; syg. 755, s. 59; syg. 1207, k. 87; syg. 1752, k. 47; syg. 1907, s. 97; „Wolna Polska” 1945, nr 43—44, s. 6.

Przedmiotem szczególnego zainteresowania pionu opieki ZPP była także sytuacja ludzi starych, zwłaszcza samotnych i niezdolnych do pracy zarobkowej<sup>47</sup>. Pomoc ZPP dla nich wyrażała się w różnorodnych formach. Wydaje się, że podstawowe znaczenie miały dla nich wyśiłki Związku i jego agend, zmierzające do zapewnienia im wyżywienia — bądź to w stołówkach lub u osób prywatnych, bądź w formie regularnych przydziałów lub datków artykułów spożywczych<sup>48</sup>. Było to nader istotne i z tego względu, że ci starcy, których okoliczności zmuszały do podejmowania pracy — najczęściej (czy raczej nigdy) nie potrafili wykonać norm (zwłaszcza w lasach). Tym samym niewiele zarabiali i w efekcie bardzo trudno przychodziło im zaspokoić najbardziej niezbędne potrzeby. Dodajmy przy okazji, że na tym tle łatwiej jest np. dostrzec pozytywne strony akcji przesiedleńczej (1944 r.), która objęła także i tę grupę wychodźstwa, zapewniając jej bardziej znośne niż poprzednio warunki egzystencji<sup>49</sup>.

Można zaryzykować stwierdzenie, że najprostszym organizacyjnym rozwiązaniem problemów ludzi starych byłoby skupienie ich w domach starców. W niektórych miastach tak właśnie uczyniono, ale szczupłość bazy nie pozwalała na objęcie opieką tego typu instytucji wszystkich starców. Zdarzało się więc, że umieszczano ich w domach inwalidów<sup>50</sup>.

Ci starcy, którzy żyli wśród społeczności polskiej w ZSRR, spotykali się z jej strony ze spontanicznymi oraz zorganizowanymi formami różnorodnego wsparcia. Poza wymienionymi — do najczęściej spotykanych należała pomoc w uprawie i pielęgnacji ogrodów, przydzielanie dotacji pieniężnych, dofinansowywanie opłat czynszowych, znalezienie odpowiedniego mieszkania i jego urządzenie, bezpłatna opieka lekarska (polska), pomoc w dostarczaniu żywności i innych artykułów codziennego użytku do domu, rąbanie drewna, przynoszenie wody i wreszcie — opieka w czasie repatriacji do kraju<sup>51</sup>.

Wobec braku możliwości określenia globalnych rozmiarów pomocy, jakiej udzielono inwalidom i starcom polskim w ZSRR, należy ograniczyć się do stwierdzenia, że pomoc ta nie zaspokajała, niestety,

<sup>47</sup> AAN, ZPP, syg. 819, s. 4; syg. 1632, s. 14; syg. 1639, s. 176, 177; syg. 1657, k. 32; syg. 1732, nlb; syg. 1850, s. 40; „Wolna Polska” 1945, nr 26, s. 4.

<sup>48</sup> AAN, ZPP, syg. 80, s. 88; syg. 162, s. 26; syg. 769, s. 14; syg. 812, s. 15; syg. 1150, s. 59; syg. 1632, s. 11; syg. 1645, s. 280.

<sup>49</sup> AAN, ZPP, syg. 77, s. 24; syg. 1167, s. 54—57.

<sup>50</sup> AAN, ZPP, syg. 130, s. 59; syg. 761, k. 126; syg. 1214, nlb.

<sup>51</sup> AAN, ZPP, syg. 808, s. 31; syg. 844, s. 3; syg. 973, nlb; syg. 1170, s. 88; syg. 1244, nlb; syg. 1305, s. 31; syg. 1632, s. 8, 11; syg. 1878, k. 8; CA KC, ZPP, syg. 216/47, k. 15; „Wolna Polska” 1945, nr 26, s. 4.

ogromnych potrzeb tej kategorii wychodźstwa. Jednakże mimo swych ograniczonych (ze względu na sytuację wojenną, a niekiedy także wskutek niedostatecznej aktywności ZPP) rozmiarów — odegrała ona ważną rolę moralną i polityczną, a wielu osobom umożliwiła przetrwanie do momentu powrotu do kraju.

Instytut Historii  
Zakład Historii Narodów ZSRR

*Albin Głowacki*

#### LA PROTECTION DE L'ASSOCIATION DES PATRIOTES POLONAIS EN URSS EN FAVEUR DES INVALIDES ET DES VIEILLARDS (1943—1946)

Dans l'article, on a présenté l'aide de l'Association des Patriotes Polonais en URSS accordée aux citoyens polonais, vieillards et invalides, qui se trouvaient dans des hospices. La situation matérielle, sanitaire et celle d'habitation de ce groupe d'émigrés était très difficile. Les essais de l'améliorer étaient entrepris par l'Association des Patriotes Polonais et les autorités soviétiques. Ces efforts eurent pour résultat: les inspections des maisons d'invalides, l'aide matérielle provenant des dons étrangers, les subventions financières, l'affectation des habits, des chaussures et des denrées, l'organisation des fermes auxiliaires; l'Association intervenait en faveur de ceux qui voulaient entreprendre le travail procurant un gain et développait son activité dans le domaine de la culture, de l'instruction publique et de la politique à l'intérieur de ce groupe de la population.

L'auteur a constaté que dans les années 1943—1946 les invalides polonais étaient hébergés dans 26—39 hospices polonais (quelques-uns d'entre eux n'existaient que passagèrement). Ceux-ci donnaient l'abri à 1221—1802 personnes pendant qu'au total le nombre des invalides était de 15 000 environ.

En somme, malgré les efforts intensifs, l'aide de l'Association des Patriotes Polonais n'assouvissait pas les besoins des vieillards et des invalides polonais qui se trouvèrent au fond du territoire de l'URSS pendant la Deuxième Guerre mondiale.



ANEKS

Polskie domy inwalidów w ZSRR i większe grupy polskie w radzieckich domach inwalidów (1943—1946)

L. p.	Wyszczególnienie	Liczba pensjonariuszy	Uwagi	Źródło
RFSRR				
1	Agul, rej. Irbejskoje, Kraj Krasnojarski	72—93		AAN, ZPP, syg. 131, s. 18, 24; syg. 1018, s. 59, 102
2	Awdotinka, obw. Riazan	26	Jako oddział w domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 43, s. 33; syg. 754, k. 40; syg. 756, k. 28; syg. 1093, s. 6—8
3	Bałakowo, obw. Saratów, ul. Moskiewska 31	107—119	Polscy inwalidzi wojenni	AAN, ZPP, syg. 48, rubr. 87; syg. 695, k. 302; syg. 754, k. 41
4	Bobrowka, rej. barnaulski, Kraj Altajski	35—106		AAN, ZPP, syg. 33, s. 23; syg. 695, s. 305; syg. 754, s. 40; syg. 769, s. 13; syg. 874, s. 35; „Wolna Polska” 1945, nr 22, s. 4
5	Czeremoszniki, tatianowska rada wiejska, rej. szegarski, ob. Nowosybirsk	86—101	Zlikwidowany w 1944 r. w związku z przesiedleniem	AAN, ZPP, syg. 695, k. 306; syg. 756, k. 28; syg. 836, s. 2
6	Joszkar-Oła, Maryjska ASRR	12—22	Jako oddział w domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 754, k. 60; syg. 759, nlb; syg. 861, s. 50
7	Jug, rej. Wierchnie Muły, obw. Mołotow	25—98?		AAN, ZPP, syg. 43, k. 62; syg. 695, k. 305; syg. 1062, s. 86
8	Kazaczinskoje, Kraj Krasnojarski	72—79		AAN, ZPP, syg. 40, rubr. 87; syg. 754, k. 40
9	Marchinsk, Jakucka ASRR	2	W domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 695, k. 305

10	Najkan, obw. Omsk	88	Zlikwidowany w 1944 r.	AAN, ZPP, syg. 695, k. 305
11	Pieżmogie, rej. kortkeroski, Komi ASRR	105	Jak wyżej	AAN, ZPP, syg. 695, k. 305, 308
12	Poznetajewka, rej. Szatki, obw. Gorki	69—96?		AAN, ZPP, syg. 36, rubr. 87; syg. 95, s. 65; syg. 695, k. 305; syg. 754, s. 40; syg. 787, s. 19
13	Rublewskij, triechriezinska rada wiejska, obw. Kirów	9	W domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 695, k. 305
14	St. Siemigorodnaja, rej. Charowski, obw. Wołogda	28—56	Jak wyżej	AAN, ZPP, syg. 61, s. 16; syg. 183, s. 94; syg. 695, k. 305; syg. 754, k. 41; syg. 842, s. 9; syg. 1235, s. 155; syg. 1236, s. 68
15	Obw. Stalingrad (dziś Wołgograd)	?	Oddział w domu radzieckim?	AAN, ZPP, syg. 164, s. 52
16	Suchotinka, obw. Tambów	124—126	Umieszczono tu inwalidów przesiedlonych w 1944 r. z obw. Tomsk (RFSRR)	AAN, ZPP, syg. 170, k. 4, 33, 40, 57, syg. 754, k. 41; syg. 861, s. 62; syg. 1205, s. 1, 4; syg. 1207, s. 139—141
17	Tobolsk, obw. Tiumeń	?	Jako dom starców	AAN, ZPP, syg. 1214, nłb.
18	Obw. Tomsk	57	W 1944 r. przesiedlony do obw. Tambów	AAN, ZPP, syg. 695, k. 306
19	Tuberlia, rej. Chalitowo, obw. Czkałow	13		AAN, ZPP, syg. 695, k. 305
20	Wielka Konstantinowka, rej. Koszki, obw. Kujbyszew	32—65	Powstał w 1942 r.	AAN, ZPP, syg. 40, rubr. 87; syg. 133, s. 11, 40, 42; syg. 695, k. 305; syg. 754, k. 40
21	Wierchnaja Tawda, obw. Swierdłowski	80—84	Oddział w domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 695, k. 305; syg. 823, s. 77
22	Wtoroj Oraczon k. Aldanu, Jakucka ASRR	74—150?	Zlikwidowany w 1944 r. w związku z przesiedleniem	AAN, ZPP, syg. 107, s. 12; syg. 695, k. 305; syg. 968, s. 1

23	Zalesowo k. Talmienki, Kraj Ałtajski	5	W domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 769, s. 13
24	Żelabuzskij, obw. Kaługa	22	Jak wyżej	AAN, ZPP, syg. 760, k. 113; syg. 769, s. 13
KAZACHSKA SRR				
25	Alma-Ata	?	W domu radzieckim	„Wolna Polska” 1944, nr 26, s. 2
26	Blinkowka, rej. Lenger, obw. Czymbkent	46		AAN, ZPP, syg. 34, s. 57; syg. 82, s. 105; syg. 1471, s. 95
27	Dżambuł	7	W domu radzieckim; przeniesieni do rej. kurdajskiego	AAN, ZPP, syg. 89, s. 146
28	Karakunus, rej. Kurdaj, obw. Dżambuł	22—35		AAN, ZPP, syg. 35, rubr. 87; syg. 89, s. 97; syg. 864, s. 11; syg. 1500, s. 30
29	Kzył-Orda, ul. Perszyno 46	7—9	Od marca 1944 r. jako oddział w domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 41, rubr. 87; syg. 88, s. 154; syg. 754, k. 40; syg. 806, s. 15
30	Nowosuchotino, obw. Kokczetaw	15—27	Istniał od 1942 r.	AAN, ZPP, syg. 40, rubr. 87; syg. 127, s. 42; syg. 754, k. 40; syg. 861, s. 88; syg. 1628, s. 2; CA KC, ZPP, syg. 216/68, k. 15
31	Pawłodar	47—75		AAN, ZPP, syg. 46, rubr. 87; syg. 754, k. 40; syg. 818, s. 51; syg. 1618, s. 169—170
32	Rej. Swierdłowski, obw. Dżambuł	7	W domu radzieckim; przeniesieni do rej. Kurdaj	AAN, ZPP, syg. 89, s. 146
33	Turkiestan, obw. Czymbkent	64—80		AAN, ZPP, syg. 34, s. 57; syg. 82, s. 105; syg. 174, s. 120; syg. 754, k. 41; syg. 1471, s. 95
34	Kupczonostka, obw. Akmolińsk	4—?	W domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 55, s. 263
35	Mała Timofiejewka, obw. Akmolińsk	5—24	Jak wyżej	AAN, ZPP, syg. 55, s. 263

KIRGISKA SRR			
36	Arawan, obw. Osz	12	Zlikwidowany w II połowie 1944 r. AAN, ZPP, syg. 45, rubr. 87; syg. 1931, s. 2, 50
37	Kalininskoje, obw. Frunze	40—45	Od 1942 r. AAN, ZPP, syg. 93, s. 42, 61, 94; syg. 94, s. 27, 28; syg. 759, nlb; syg. 1907, s. 14
38	Kant, obw. Frunze	40	AAN, ZPP, syg. 93, s. 42; syg. 94, s. 39; syg. 759, nlb
39	Kara-Su, obw. Osz	45—72	Powstał w 1944 r. AAN, ZPP, syg. 45, rubr. 87; syg. 152, s. 56; syg. 1931, s. 2; syg. 1947, nlb
40	Kurszab, obw. Osz	18—21	AAN, ZPP, syg. 45, rubr. 87; syg. 152, s. 56; syg. 1947, nlb
41	Lenin-Dżoł, obw. Dżalał-Abad	26	Istniał od 1942 r. W II połowie 1944 r. połączony z domem w Suzaku AAN, ZPP, syg. 87, s. 6, 27; syg. 784, s. 52; syg. 1885, s. 4
42	Naukat, obw. Osz	37—45	Zlikwidowany w końcu 1945 r. AAN, ZPP, syg. 45, rubr. 87; syg. 152, s. 56; syg. 1931, s. 213; syg. 1947, nlb
43	Osz	28—35	AAN, ZPP, syg. 45, rubr. 87; syg. 152, s. 56; syg. 1947, nlb; „Wołna Polska” 1945, nr 33, s. 4
44	Suzak, obw. Dżalał-Abad	34—46	Powstał w 1942 r. AAN, ZPP, syg. 87, s. 6, 27; syg. 756, k. 26; syg. 784, s. 4; syg. 1885, s. 4, 91
45	Tokmak, ul. Uzbecka 27, obw. Frunze	33—42	Istniał od czerwca 1942 r. AAN, ZPP, syg. 93, s. 42, 95; syg. 94, s. 27, 28, 39; syg. 759, nlb
46	Uzgen, obw. Osz	54—75	AAN, ZPP, syg. 45, rubr. 87
47	Woroszyłowka, ul. Szkolna 66, obw. Frunze	14—15	AAN, ZPP, syg. 93, s. 40, 94; syg. 94, s. 39; syg. 759, nlb; syg. 864, s. 11, syg. 1907, s. 14

TADŻYCKA SRR				
48	Leninabad	30—56	Istniał od 1942 r.	AAN, ZPP, syg. 42, s. 24; syg. 140, s. 31, 39; syg. 754, k. 40; syg. 759, nlb; syg. 1951, s. 11
49	Stalinabad (dziś Duszanbe)	20	Zlikwidowany w I półroczu 1944 r.	AAN, ZPP, syg. 140, s. 39
TURKMEŃSKA SRR				
50	Mary	?		AAN, ZPP, syg. 144, s. 42
UZBECKA SRR				
51	Buchara	21—24	Jako dom inwalidów nr 2	AAN, ZPP, syg. 33, s. 101; syg. 742, k. 12; syg. 757, k. 26
52	Czimbaj, Karakałpacka ASRR	22	Zlikwidowany w 1944 r. w związku z przesiedleniem	AAN, ZPP, syg. 114, s. 1, 16—17
53	Dżizak (dziś w obw. syrdaryjskim)	18	W domu radzieckim?	AAN, ZPP, syg. 48, s. 98
54	Kitab, obw. kaszka-daryński	24—42	Istniał od 1942 r.	AAN, ZPP, syg. 39, s. 133; syg. 116, s. 74; syg. 742, s. 10; syg. 1752, k. 1, 47
55	Margelan (dziś Margilan), obw. Frunze	13	W domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 91, s. 18; syg. 759, nlb; syg. 1732, nlb
56	Mirzaczul, obw. Taszkent	40—50		AAN, ZPP, syg. 50, s. 29; syg. 754, k. 41
57	Pachtakor, obw. Samarkanda	12—25?	W domu radzieckim	AAN, ZPP, syg. 48, s. 98
58	PsKent, obw. Taszkent	27?		AAN, ZPP, syg. 172, s. 2; syg. 742, s. 22
59	Samarkanda, rej. sjabski	28—35	Inwalidzi II grupy	AAN, ZPP, syg. 48, s. 98; syg. 158, s. 2, 6; syg. 742, s. 20